

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 16. stycznia. Dnia 17. stycznia 1854 wyszedł i rozesłany został z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, Oddział pierwszy, część LII. z roku 1853 dziennika rządowego dla kraju koronnego Galicyi.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 216. Rozporządzenie ministerstwa Finansów z dnia 11. października 1853 o ściąganiu uprocentowanych biletów skarbowych z lat 1852 i 1853 i wydaniu nieuprocentowanych biletów skarbowych po 1000 i 100 złr.

Nr. 217. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, nadkomendy wojska i ministerstwa finansów z dnia 23. października 1853 o wynagrodzeniu zaopatrywania wojska w przechodzie w roku administracyjnym 1854.

Sprawy krajowe.

Lwów, 14. stycznia. Stósownie do wydanych dekretem wys. c. k. ministryum handlu, przemysłu i robót publicznych z d. 23go listopada 1853 l. 2253 postanowień o urzędzeniu i postępowaniu organów dla ułatwienia uczestnictwa austriackich przemysłowych w powszechnej wystawie niemieckiej przemysłu i płodów przemysłu w Mnichowie w r. 1854, podaje się odnośnie do zawartego w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej Nr. 274 z roku zesz. ogłoszenia z d. 29. listopada 1853 do wiadomości przemysłowych okręgu izby co następuje:

1) Dla utrzymywania korespondencji z król bawarską komisją wystawy w Mnichowie otwiera się w Wiedniu osobny komitet centralny dla przesłtek na Mnichowską wystawę przemysłową.

2) Izby handlowe i przemysłowe będą dla okręgów swoich pełnić czynności stałych komisji, by doradzaniem i zachęcaniem popierać udział ze strony przemysłowych swoich okręgów, udzielać im wszelkich potrzebnych objaśnień, rozstrzygać względem przypuszczenia płodów na wystawę i przesłać przypuszczone przedmioty do komisji wystawy w Mnichowie.

3) Lwowska izba handlowa i przemysłowa rozpoczęła już tę przydzieloną jej czynność.

4) Fabrykanci i przemysłowi okręgu izby zyczący sobie posłać jakie przedmioty na wystawę, wzywają się niniejszem, ażeby ten zamiar swój izbie zakomunikowali.

4) Izba handlowa będzie exponentom pomocna przy układaniu meldunków i spisów, a na ich żądanie będzie im wydawać formularze. Meldunki przeznaczonych na wystawę przedmiotów mają być przesłane izbie bez kosztów aż do 15. marca 1854, a później nadesłane niebędą uwzględnione.

5) Komisya ma oglądać przeznaczone na wystawę produkta i rozstrzygać względem ich przypuszczenia lub odrzucenia.

Te przedmioty mają przeto do dnia 1. maja przesłane być bez kosztów izbie handlowej, która je do Mnichowa odesłać postara się.

Do przesłtek należy dołączyć fakturę i wymienić dokładnie nazwisko lub firmę exponenta, tudzież oznaczyć treść przesłki, czyli zawiera surowe materiały, maszyny, płody przemysłu, dzieła sztuki itd.

6) Transport przypuszczonych na wystawę przedmiotów tam i z powrotem odbywać się będzie na c. k. kolejach żelaznych, na północnej kolei żelaznej Cesarza Ferdynanda i na Wiedeńsko-Raabskiej kolei żelaznej, następnie na wszystkich król. bawarskich kolejach żelaznych i na okrętach król. bawarskiej żeglugi Dunajskiej bez opłaty należności.

7) Korespondencye exponentów z komisjami i z centralnym komitetem nie są uwolnione od portoryum pocztowego. Również nie ma miejsca bezpośrednia korespondencya exponentów z król. komisją dla wystawy w Mnichowie.

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

(Stan austriackiego banku narodowego d. 31. grudnia 1853.)

Gazeta Wiedeńska z d. 10. stycznia 1854 ogłasza następujący stan austr. banku narodowego d. 31. grudnia 1853:

Aktywa.

Według statutów banku wybita moneta konwencyjna	złr.	kr.		
i sztaby srebrne			44,881.334	18
Eskomptowane efekta zapadłe między 5 i 92 dniami	złr.	kr.	40,073.422	40
Detto detto Wiedeńskiego komitetu zapomogi	złr.	kr.	3,718.692	4
Suma			43,792.114	44

Detto w Pradze	1,996.583	zr.	17	k.
Detto w Bernie	1,175.954	zr.	29	k.
Detto w Peszcie	2,408.930	zr.	14	k.
Detto w Tryeście	2,379.230	zr.	53	k.
Detto we Lwowie	431.671	zr.	58	k.
Detto w Lincu	490.351	zr.	7	k.
	8,882.721	58	52,674.836	42

Zaliczki na deponowane według statutów krajowe papiery państwa, spłacalne najdalej w 90 dniach	23,383.000	—		
Zaliczki dla niektórych gmin miejskich itd.	480.000	—	23,863.000	—

Pretensye do państwa:

Ufundowany dług państwa za wymianę pieniędzy papierowych w wal. wied., a mianowicie:	złr.	kr.	złr.	kr.
a) po 4% uprowizyonowany	31,905.141	2 ¹ / ₄		
b) nieuprowizyonowany	34,803.549	1 ¹ / ₄	66,710.690	2 ¹ / ₄

Umową z dnia 23. lutego 1852 ściągnięty po 2% uprowizyonowany dług, któremu saliny eraryalne za hypotekę służą	71,500.000	—		
Z tego umorzono	16,500.000	—	55,000.000	—

a) Pożyczka dla Węgier po 2pCt.) Przez państwo	510.441	45		
b) Na wsparcie ubogich rękodziel-) gwarantów bez procentu	773.000	—		

Stan funduszu rezerwowego w papierach państwa	10,361.666	34		
Stan funduszu pensyi w papierach państwa i akcyach banku	941.672	1		
Wartość gmachów bankowych i innych aktywów	4,575.733	32 ¹ / ₄		
Suma	260,292.374	55		

Pasywa.

Obieg banknotów	188,309.217	—		
Fundusz rezerwowy	10,361.588	17 ³ / ₄		
Fundusz pensyi	936.949	12		
Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające się wymienić asygnacye, tudzież saldi bieżących rachunków	5,795.320	25 ¹ / ₄		
Fundusz banku, założony zapomocą 50,621 akcyi, po pierwotnej wkładce 600 złr. m. k. za akcyę	30,372.600	—		
Wpłaty na akcyę nowej emisyi	24,516.700	—		
Suma	260,292.374	55		

Wiedeń, 1. stycznia 1854.

Pipitz, gubernator banku. **Sina,** zastępca gubernatora banku.
Müller, dyrektor banku. (Wien. Ztg.)

Ameryka.

(Odroczenie izb w Washingtonie. — Ostra zima.)

Nowy-York, 24. grudnia. (Telegr. depesza z Liverpoola.) Obydwie izby w Washingtonie odroczyły się od 22. do 27., zdaje się jednak, że prędzej się nie zejda, jak 2. albo 3. stycznia. — W Washingtonie rozeszła się pogłoska, że Anglia chce się zrzec protektoratu nad wybrzeżem Mosquito, które rządowi angielskiemu więcej sprawia kosztów, aniżeli przynosi korzyści. — Ze wszystkich państw Unii nadchodzą wiadomości o nadzwyczajnie ostrej zimie. Na północy zamarzyły wszystkie rzeki i kanały. (Abbl. W. Z.)

Anglia.

(Nowiny Dworu. — Pożar w City. — Proklamacja król. — Wykaz banku angielskiego. — Wykaz wypadków nieszczęśliwych na morzu.)

Londyn, 5. stycznia. JM. królowa i książę Albert zjechali tu byli przedwczoraj z Windsoru dla odwiedzenia księżny Gloucester i przypatrzenia się wystawie stowarzyszenia fotograficznego, którą wczoraj otworzono.

— Pożar w City zdołano dopiero wczoraj około północy ugasić. Rozległe i pełne towarów składy zajęły się wewnątrz i przez trzy dni i nocy gorzały. Mimo-to jednak szkoda wynosi tylko 80 tysięcy funt. sztrl.

— Obwieszczono tu proklamację królewską względem stosowniejszego rozdawania morskich zdobyczy. Admiralicja naradzała się już od czasu dawniejszego, i byłaby z własnego nawet popędu środek ten pochwyciła.

— W Southamptonie oznajmiono o bliskim przybyciu okrętu „Magdalena“ z najnowsza pocztą z Indyi zachodnich; gazety jednak i listy wydane będą zapewne dopiero dnia jutrzejszego. Według depeszy telegrafem nadesłanej wynosi ładunek srebra w sztabach po większej części z Meksyku 1,919,327 dolarów, ładunek monety brzęczącej 196,662 dolarów. Ogólna więc wartość 2,116,989 dolarów, czyli około 423,400 funt. sztrl.

— Według wykazu banku angielskiego z roku zeszłego wynosił zapas gotówki z dniem 1. stycznia 20,527,662 funt. sztrl., od tam zaczął się zmniejszać, a dnia 22. października wynosił już tylko 14,960,206 funt. sztrl. W ostatnim tygodniu podniósł się znów na 15,890,041 funt. sztrl. (W banku francuskim zmniejszył się zapas gotówki z 20,450,000 funt. sztrl. na 12,700,000 funt. sztrl.)

— Z tak zwanej „księgi niebieskiej“, zawierającej wykaz wszystkich wypadków nieszczęśliwych na morzu, ogłoszono jedno z najsmutniejszych sprawozdań zeszłorocznych (1852). Z osób znajdujących się na okrętach szczególnie utonęło po 12, po 20, po 50 i po 100, a nieraz utonęła cała załoga okrętowa lub zatraciła się bez wieści. W przeciągu jednego tylko roku rozbiło się na samych już tylko wodach angielskich 1115 okrętów, i utonęło przytem 920 ludzi. 533 z tych okrętów zatoneło ze szczętem, reszta okrętów rozbiła się u wybrzeży lub została mocno uszkodzona, tak że załoga ich musiała wsiadać do łodzi okrętowych. Większa część tych wypadków nieszczęśliwych wydarzyła się jak zwykle w porze zimowej: w październiku rozbiło się 164, w listopadzie 189, a w grudniu 268 okrętów. 464 okrętów rozbiło się u wschodnich wybrzeży angielskich, 158 u zachodnich, a 268 w stronach zachodnich, 9 u wysp kanałowych, 18 u wysp orknejskich, 18 u wyspy Man, reszta zaś na wodach pobliskich. Wiele z tych wypadków nieszczęśliwych wyniknęło z niedbałości żeglarzy, o czem sprawozdanie zamiejsza.

(W. Z.)

(Stan powietrza w Londynie i Dublinie. — Agitacja między robotnikami iryjskimi.)

Londyn, 7. stycznia. Od wczoraj wieczór pada deszcz ulwny, zaczem wkrótce spodziewać się, że śniegi stopnieją. Tamiza przestała już krą pędzić, a żegluga na tej rzece znów się rozpoczęła.

— Wczoraj w południe zmieniła się w Dublinie nagle temperatura powietrza, bowiem po tęgich mrozach i śnieżnych zawiejach nastąpiła mgła i odwilż. Podobnie jak 1829 upadły roku tego wielkie masy śniegu, i utrudniły w całym kraju komunikacje pocztowe. — Z Anglii wysłano tam ostatnimi dniami deputacje dla wezwania robotników fabrycznych, ażeby za przykładem swych kolegów angielskich żądali podwyższenia płac tygodniowych, i w przeciwnym razie porzucali fabrykantów. Potąd jednak nie dali się jeszcze robotnicy iryjscy namówić do kroku podobnego. (A. B. W. Z.)

Francya.

(Doniesienia z Algierji.)

Paryż, 8. stycznia. Z Algierji donoszą o nowych powodzeniach broni francuskiej w stronach południowych: sprzymierzeniec Francji kalif Si-Hamza pobił na głowę szeryfa Wargla, i zdobył na nim ogromne łupy, a między innymi około tysiąca wielbłądów i znaczną liczbę owiec. Szaryf widząc przemoc nieprzyjaciela ukrył się w parowach, i chciał tym sposobem uniknąć spotkania. Lecz Si-Hamza natarł nań o świcie. Strona zaczepna zamyślała już o odwrocie, co widząc Si-Hamza kazał jeźdźcom swoim zsiąść z konia, zagradzając im przeto ucieczkę. Dał też sam przykład najlepszy, dosiadłszy konia bardzo lichego. Walka rozpoczęła się więc nnowo, a wkońcu odniósł zwycięstwo kalif francuski. Pokolenia zwyciężone poddały się na łaskę. Tym sposobem rozszerzają Francuzi swoje zabory, wyręczając się przytem wojskiem swoich sprzymierzeńców. Najważniejszym wypadkiem wojennym roku 1853 jest zajęcie Wargli, tak jak roku 1852 było zdobycie Laghuatu. (Zeit.)

Szwajcarya.

(Sprawy zgromadzenia federacyjnego.)

Zgromadzenie federacyjne mające się zebrać dnia 10. stycznia zajmować się będzie sprawą względem założenia szwajcarskiego uniwersytetu. Komisya mianowana w radzie narodowej ogłosiła już sprawozdanie i wnioski. (Abbl. W. Z.)

Włochy.

(Pochwała dla c. k. austriackiego wojska.)

Florenca, 3. stycznia. Florentyński korespondent dzienni-

ka „Civitta Cattolica“ oddaje w ostatnim swym liście c. k. wojsku austriackiemu następującą pochwałę: „W Toskanii zmujejszoną została w ciągu tego roku liczba austriackich wojsk okupacyjnych a naczelnik książę Liechtenstein powstany został z przyczyny tej redukcji do objęcia dowództwa nad innym korpusem. Wzorowe zachowanie się tych wojsk od chwili kiedy przybyły do Toskanii, równie jak rzadka przystępność i uprzejmość ich dotychczasowego naczelnika zjednały im powszechną pochwałę.“ (Abbl. W. Z.)

Niemce.

(Sprostowanie dziennika „Preuss. Corresp.“)

Berlin, 10. stycznia. *Preuss. Corresp.* zbija wiadomość, jakoby dla wykrytych spisków, knowanych mianowicie w obwodzie Löbau i Sztrasburgu przeciw teraźniejszemu porządkowi rzeczy w królestwie Polskiem, miano przedsięwziąć liczne aresztacje, a 9ty teraz w Szczecinie znajdujący się pułk ściągnąć ku granicom pomienionych obwodów. W istocie bowiem nie przedsięwzięto ani licznych aresztacji, ani też nie myślano ścigać wojsk liczniejszych w te miejsca. Przynać wprawdzie należy, że w obwodach pomienionych znajduje przytułek u szlachty polskiej znaczna liczba osób z królestwa Polskiego, a to jako ofycjaliści ekonomiczni itp., jak równie i to przyznać należy, że osoby te musi rząd podczas każdego przesilenia politycznego ściśle nadzorować, zwłaszcza że nie mając nic do stracenia skłonne są do wszczynania rozruchów. Lecz dla należytego dozoru tych osób wystarczy nie wielkie już powiększenie straży policyjnej w obwodach pogranicznych, a dla zaspokojenia dobrze myślących mieszkańców i przeciw możliwym zamachom nierozumnych przychodźców zagranicznych dość będzie wysłać jedną kompanię pieszą do Sztrasburga. Tamtejsi bowiem polscy posiadacze dóbr ziemskich będą mieli zapewne tyle zastanowienia, że nie zechcą popierać w niezem ruchów, które śród obecnych stosunków do niczego dobrego doprowadziłyby nie mogły.

(Abbl. W. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 12. stycznia.)

Metal. austr. 5% 72³/₄; 4¹/₂ 64. Akcje bank. 1259. Sardyńskie — Hiszpańskie — 3% Wiedeń. — Losy z r. 1834 — 1839 r. —

(Kurs giełdy berlińskiej z 13. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5% 100¹/₂ p. 4¹/₂% z r. 1850 99¹/₂. 4¹/₂% z r. 1852 99¹/₂. 4% z r. 1853 98¹/₂ p. Obligacje długu państwa 90¹/₂. Akcje bank. 109 l. Pol. listy zastawne nowe 94; Pol. 500 l. —; 300 l. —. Frydrychsдоры 13¹/₂. Inne złoto za 5 tal. 9¹/₂. Austr. 5% met. 76 Austr. banknoty 83¹/₂.

Szwecya i Norwegia.

(Rozporządzenie królewskie. — Projekt zbudowania dwóch nowych fregat.)

Sztokholm, 30. grudnia. Rezolucją królewską z dnia 3go grudnia rozporządzono, ażeby w budżecie na 1854—57 umieszczono sumę 600 sp. tal. na pokrycie wydatków mającego się odbyć roku 1854 w Chrystyanii zgromadzenia skandynawskich badaczy przyrody. — Dnia pomienionego potwierdził też JM. król Szwecyi i Norwegii projekt szefa departamentu marynarki względem zbudowania dwóch nowych wielkich fregat o 50 działach i według teraźniejszego systemu śrubowego. (W. Z.)

Rosya.

Tyflis, 2. (15. grudnia). Donosiliśmy niedawno, jakim sposobem walczne wojska 13. dywizji obchodziły przybycie swoje na Kaukaz, i że kaukazcy także wojownicy nie zostali w tyle za swymi gośćmi, ale w pamiętnej bitwie 19. listopada zabrali Turkom 24 armat i rozbili nieprzyjacielskie hordy. W tym samym czasie, kiedy nieustraszone i niezłomne wojska ryły bagnietami nową kartę w historii rosyjskiego oręza, flota czarnomorska, nieustępując w niezem swoim lądowym towarzyszom, zadawała Turkom nowe bolesne razy.

Wczoraj dnia 1. grudnia armatnie wystrzały i odgłos dzwonów ogłosił mieszkańcom Tyflisu, że w soborze Syońskim odprawia się znowu dziękczynne nabożeństwo za świetne i głośne zwycięstwo.

Ale jakież-to zwycięstwo mogło nas tak prędko rozradować w chwili, kiedy od Achalcyku aż do Alexandropola nieprzyjaciel ucieka wszędzie, nieoglądając się nawet za siebie. Jeszcze żyje w nas świeża radość, jeszcześmy nie zdołali przejść z niej w nowe oczekiwania, kiedy nowe wypadki uprzedzają nasze najświetniejsze oczekiwania.

Wczoraj przyleciał od JO. jenerała-adjutanta księcia Menżykowa do głównowo-dowodzącego, porucznik floty książę Bariatyński z wiadomością o zniesieniu tureckiej eskadry pod Sinopem.

Kaukaz. — Kiedy w dniu 7. listopada fregata „Flora“ toczyła zacięty bój na Czarnem morzu z trzema parowcami tureckimi, na wysokościach Bomborskich, władczyni Abchazyi JO. księżna Aleksandra, z powodu nieobecności swego męża, jenerała-adjutanta księcia Michała Szerwaszydze, rozkazała zebrać się mieszkańcom Bzybkiego okręgu około fortyfikacji Bombory, na brzegu morza i w innych bardzo wygodnych miejscach dla wojska do wylądowania, w tym celu, żeby przeszkodzić Turkom dokonać tego, gdyby im przyszła myśl wylądowania.

Namiestnik Kaukazki z serdeczną wdzięcznością podaje do wiadomości powszechnej tak rozropne i energiczne rozporządzenie władczyni Abchazyi.

(Kauz. W. Z.)

Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienia z widowiska wojny.)

„Lloyd“ z d. 12. i 13. b. m. pisze: Wiadomości z Krajowy z d. 6. b. m. potwierdzają doniesienie, że wojska rosyjskie rozpoczęły rekognoskowanie ku Kalafatowi i że codziennie słychać o potyczkach zaszyłych między rosyjskim wojskiem rekognoskującym i turecką przednią strażą. Rosyjanie posunęli prawie skrzydło swojej przedniej straży do Celatye, wsi leżącej nad Dunajem przy ujściu małej rzeki o 10 wiorst od Kalafatu i odparli tam przednią straż turecką stojącą w Madaviz.

— List z Bukaresztu z d. 3. b. m. donosi, że generał Lüders przeniósł swój sztab jeneralny z Gałaczu do Braiły. Rosyjanie opuścili dnia 27. z. m. wyspy pod Maczynem, zburzyli szańce tureckie i udali się ku Braile. Po tamtej stronie brzegu rozstawili silny korpus obserwacyjny i szalupy kanonierskie. Dnia 2. stycznia przybyły dwa pułki piechoty 3 korpusu z 12 działami do Bukaresztu i nie zatrzymując się wyszły w kierunku do Krajowy.

— Listy z Odesy z d. 24. grudnia donoszą, że wszystkim okrętom floty rosyjskiej polecono zebrać się w Sebastopolu. Najnowsze raporta z azyatyckiego widowiska wojny donoszą jednomyślnie, że Rosyjanie operują już na terytorium tureckim. W Krymie panuje największa spokojność. Sympatyi dla Turków, o których angielskie dzienniki donosiły, nie masz ani śladu.

— Według listów z Bukaresztu z d. 3. b. m. zdaje się, że stojący teraz w Braile generał Lüders otrzymał polecenie stawienia mostów na wielu do terytorium wołoskiego należących między Braiłą i Kalarasem płynących odnogach Dunaju. Rosyjskie inżynierzy przedsięwzięli już potrzebne badania terytoryalne. Zakupiono już także mnóstwo budulcowego drzewa dla wiązania pontonów w wielkiej liczbie sprowadzonych. Wszyscy kozacy pograniczni, co dotychczas bawili w Besarabii, udali się w pochód do księstw naddunajskich. Na Prucie w Multanach będą z przyszlą wiosną stawiać w dwóch miejscach nowe mosty i już umówiono cieśli, którzy w stosownym czasie udadzą się na miejsce przeznaczenia. (Lloyd.)

(Szczegóły o rozruchach na Wołoszczyźnie. — Umowa z liwerantami.)

Dziennik „Preuss. Korresp.“ pisze: „List z Bukaresztu z 29. grudnia r. z. zawiera bliższe szczegóły o rozruchach w niektórych okolicach Wołoszczyzny, o których zresztą rozsiano zbyt przesadne wieści. Turcy w Kalafacie, zebrani w sile 11 batalionów po 800 żołnierza i jednego pułku jazdy, wydali ztamtąd proklamacye do włościan wołoskich, przyrzekając w nich uwolnienie od płacenia podatku gruntowego, i usiłując tem przeciagnąć ich na swoją stronę. To sprawiło, że kilka wsi pod Kalafatem wzięło się do broni, i uderzyło na kozaków rosyjskich wysłanych na podjazd. Również i milicya wołoska ustawiona wzdłuż Dunaju od Kalafatu aż ku Turnu Severin dała się uwieść temi obietnicami, oświadczyła się za sprawą turecką, i mianowanych ze strony rządu greckich administratorów i arendatorów odstawiła pod strażą do Kalafatu. Jeden z tych administratorów greckich we wsi Gruja, dwie mil od Kalafatu, bronił się z pięcioma innymi towarzyszami swymi przez cały dzień w folwarku przeciw podjazdowi tureckiemu. — Za przykładem milicyi pogranicznej miała w pomienionym dystrykcie przejść do Turków z końmi i bronią znaczna liczba Dorobonców (do 400) stanowiących pewien rodzaj zandarmeryi utworzonej szczególnie w okręgach pogranicznych małej Wołoszczyzny z włościan osiadłych na gruncie. — Według dalszych doniesień z Bukaresztu umówiono się ze strony rosyjskiej z liwerantami o dostawę przeszło 1/2 miliona czterwartów mąki, 100.000 warek (po 10 oka) wódki i tyleż octu, a to do 1. czerwca r. b. Największą część z tego zobowiązali się dostawić liweranci besarabscy, zwłaszcza że na Wołoszczyźnie okazał się taki brak mąki, że nawet piekarze w Bukareszcie nie mogą zaopatrzyć się w zapasy potrzebne na zwykły użytek. (Abbl. W. Z.)

Turcyja.

(Doniesienia z Konstantynopola.)

Z Konstantynopola donoszą z 2. stycznia: Drożyzna coraz większa. Dwa milionów nowych kaimes puszczono w obieg. Liczba wychodźców ofiarujących służby swoje Sułtanowi coraz się powiększa. Francuski pułkownik od inżynierów, Dieu, pracuje przy pomocy wychowawców tureckiej szkoły wojskowej nad planem obozu pod Konstantynopolem. Paropływ „Custozza“ krąży w bliskości Rhodus, gdzie się rozbójnicy morscy pojawili. W hotelu c. k. posła barona Bruck odbywają się codziennie konferencye reprezentantów czterech mocarstw. Na perskiej granicy ściągają się wojska pod wodzą Amodi Baszy. 3go ma na morze czarne wypłynąć ośm okrętów. (W. L.)

(Transport zapasów wojennych. — Proces Softów. — Organizacya korpusów chrześcijańskich.)

Konstantynopol, 2. stycznia. Od 26. z. m. rozmawiają tu tylko o bliskim wypłynieniu flot na morze czarne, a to (według korespondenta do „Oss. Tr.“) dla eskortowania konwoju tureckiego, mającego zawieść do wybrzeży azyatyckich, a mianowicie do Battum, broń, wojska i amunicye. Jakoż zakupiono istotnie wielkie zapasy węgla i najęto tureckie okręta transportowe do Synopy, gdzie chcą założyć składy dla floty francuskiej. Na pokładzie czterech tureckich fregat parowych przewieziono też kilka tysięcy żołnierzy, znaczną liczbę dział i wielkie zapasy amunicyi. Eskortę składać miało trzy francuskie fregaty parowe i jeden okręt liniowy o śrubach, tudzież dwie angielskie fregaty parowe i dwa okręta liniowe o śru-

bach. Dla rozmaitych wszakże trudności niemogły okręta te potąd odpłynąć, i nastąpić to ma dopiero dnia dzisiejszego o 1 godzinie po południu.

Według dalszych doniesień gazety tryestyńskiej ukończono już proces softów. 80ciu skazano na deportacyę do Kandyi, resztę mniej winnych osadzono w tutejszych więzieniach, i przywrócono już zupełnie spokojność publiczną.

Organizacya wojsk chrześcijańskich idzie spiesznie; oddział kozaków michałowskich w liczbie 100 własnym kosztem uzbrojonych ochotników, połączyły się już z wojskiem tureckim, a temi dniami wyruszyć ma z Konstantynopola do Szumli dla dalszej zrganizacyi. Rząd przyzwolił na wystawienie 5ciu takich pułków i rozdanie chorągiewek, (przez połowę czerwonych z półksiężycem, a przez drugą połowę białych z krzyżem czerwonym. (Abbl. W. Z.)

(Składka w Damasku dla uzbrojenia korpusu.)

Damask, 19. grudnia. Szeik Abdalla Halebi, jeden z najznakomitszych mieszkańców tureckich, skłonił spółznawców swoich do składki w sumie 800.000 piastrow dla uzbrojenia korpusu złożonego z 800 wojowników. Patriarcha katolicki i wielki rabin oświadczyli gotowość swoją do wzięcia udziału w tej składce, czego jednak nieprzyjęto. Od dnia 7., a mianowicie od czasu uroczystości firmanu nadającego Sułtanowi przydomek „Ghazi“, wydarzają się częste wypadki prześladowania mieszkańców chrześcijańskich. Dalsze obrzędy musiano przerwać a winowajców przytrzymać. (A. B. W. Z.)

(Doniesienia z teatru wojny w Azji.)

Z teatru wojny w Azji podaje „Allg. Ztg.“ w liście z Konstantynopola z dnia 22. grudnia następujące szczegóły:

Do obydwóch kłesk, jakie ponieśli Turcy w Azji na gościńcu wiodącym do twierdzy Nicolai i pod Gumri, gdzie armia anatolska prawie zupełnie została zniszczona, dodać muszę wiadomość o niemniej ważnem zwycięztwie Rosyan, które drugiego nieprzyjaciela Rosyi w Azji zmusiło do odwrotu w góry. Słychać, że Szamyl w ostatnich dniach listopada, po dwutygodniowych mniejszych utarczkach z Rosyanami, chcąc śmiałym pochodem na południe połączyć się z Turkami, na głowę został pobity, a mianowicie Murydzi zostający pod jego dowództwem zupełnie zostali zniesieni. Bliższych szczegółów tej bitwy niema, nawet datum jest niepewne, ale samo zdarzenie niepodlega wątpliwości; siłę zbrojną Szamyla podają na 10 do 16,000. Wobec trudności, z jaką otrzymujemy dokładne autentyczne wiadomości z tamtych stron, należy tak niezmiernie ważne zdarzenie, według mego zdania nawet ważniejsze od zwycięztwa nad Turkami, krytycznie rozpoznać, nim mu się da wiarę.

Nadzwyczajnie ważną jest klęska Szamyla i zniszczenie Murydów, ponieważ dotychczas umiał uniknąć wszelkiej stanowczej bitwy i z równie wielką śmiałością jak roztropnością tylko miejscowe walki staczał z Rosyanami, napadając z nienacka na wojska rosyjskie i cofając się spiesznie jeszcze przed rozstrzygnięciem walki. Ale być może, że teraz odstąpił od swego systemu sądząc, że z połączenia się z Turkami wielkie uzyska korzyści, albo za nadto się narażał chcąc to połączenie sobie zapewnić. Idąc za takim popędem zapomniał może, że siły jego niewytrzymają wielkich strat; główną bowiem siłę jego stanowią Murydzi, fanatycy religijni, którzy ślepo w niego wierzą i ślepo dla niego się poświęcają. Strata więc Murydów nieda się tak łatwo wynagrodzić. Ich wpływ moralny a może obawa ich zemsty pomnażała oprócz tego jego wojsko licznymi ochotnikami do każdej większej wyprawy, ale ci ochotnicy mają powiększej części swoje rodziny, na których łono po skończonej wyprawie powrócić pragną. Zniszczeniem Murydów podkopana jest na długi czas potęga Szamyla, albowiem i zaufanie jego upada i tym sposobem zmniejsza się liczba dobrowolnych posiłków.

Kto szuka połączenia się z inną potęgą, ten musi wiedzieć, do czego mu to połączenie posłuży, a że w tym wypadku połączenie się żadnego nie miało celu, przeto powiedzieć można, że Szamyla spotkał los sprawiedliwy. Ale Szamyl równie jak i Turcy upatrywali w tem połączeniu pewne zwycięztwo, chociaż jawną było rzeczą, że wspólne działanie obydwóch sprzymierzonych na jednej podstawie było niepodobieństwem. Książę Woronzów odniósł zwycięztwo, którego się pewnie nie spodziewał ani spodziewać się nie mógł, a Porta zrobiła Rosyi wielką przysługę, nakłaniając chytrego jej przeciwnika do nieostrożności, za którą tak ciężko został ukarany.

Według wiarogodnych wiadomości z Odessy wysłano 18,000 wojska do Redut Kaleh dla wzmocnienia rosyjskich sił zaczepnych w Transkaukazyi. Te siły były potąd dostateczne by zupełnie pobić obydwóch nieprzyjaciół. Brak sił niemógł przeto wstrzymywać księcia Woronzowa od ścigania nieprzyjaciela w własnym kraju wypędziwszy go zupełnie z terytorium rosyjskiego.

Stanowcze zwycięztwa w Małej Azji muszą dla Rosyi mieć wielką wartość, służą bowiem ku rozszerzeniu i ustaleniu jej wpływu w Azji, a ostatnia demonstracya Anglii w Ispahanie zachęca Rosyę tylko do nowych usiłowań. (A. B. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Litografowana korespondenc. austr. z d. 14. stycznia pisze z Wiednia co następuje:

Według doniesień z Konstantynopola z d. 5. b. m. wypłynęła cała flota angielska i francuska d. 3. stycznia na Czarne morze. — Angielski parostatek wojenny „Retribution“ wysłano naprzód z listami angielskiego i francuskiego admirała do Sebastopola z uwia-

domieniem, że floty ich wypływają na Czarne morze dla obrony tureckiego terytorium i bandery tureckiej. Pisma admirałów zawierają następnie uwagę, że celem tego doniesienia (do ces. ros. władzy morskiej) jest zapobiedz wszelkim kolizjom mogącym naruszyć przyjaźne stosunki, które utrzymać jest życzeniem obydwóch mocarstw.

— O walce, która dnia 6. i 7. odbyła się pod Dsetale (Ischitals) niedaleko Kalafatu między rosyjskim i tureckim wojskiem, niemożna jeszcze nic pewnego donieść, dlatego iż nieprzyszło do stanowczego rezultatu. Przy odejściu ostatnich wiadomości z Widdyńia (d. S. b. m.) byli Rosyanie ciągle jeszcze w posiadaniu Ischitals. Walka miała być bardzo krwawa.

Według wiadomości z Madrytu umarła nowo-narodzona infancka d. S. b. m.

Turyń, 12. stycznia. Znaczne bankructwa zaszły tu w ostatnich czasach — passywa wynoszą 4 miliony lirów. — W Genuy uspokoiła się giełda po otrzymaniu pomyślniejszych wiadomości z Marsylii. (L. k. a.)

Kurs lwowski.

Dnia 16. stycznia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski m. k.	5	36	5	40
Dukat cesarski " "	5	41	5	45
Półimperyał zł. rosyjski " "	9	51	9	55
Rubel srebrny rosyjski " "	1	54 ¹ / ₂	1	55
Talar pruski " "	1	44	1	47
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	25	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	90	7	90	25

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. stycznia 1853.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	—	—
Przedano " " 100 po " "	90	42
Dawano " " za 100 " "	90	12
Żadano " " za 100 " "	—	—

(Kurs wiedeński i wekslowy z 16. stycznia 1853.)

Obligacje długu państwa 5% 92¹/₂; 4¹/₂ 81¹³/₁₆; 4% 73; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; 2¹/₂ 0 —. Losy z r. 1834 228¹/₂; z r. 1839 133⁷/₈. Więd. miejsko bank. — Akcje bankowe 1332. Akcje kolei półn. 2300. Głognickiej kolei żelaznej — Odenburgskie — Budwejskie — Dunajskiej żeglugi parowej 629. Lloyd — Galic. L. z. w Wiedniu — Akcje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam 1. 2. m. 103. Augsburg 122³/₈ 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 121⁵/₈ p. 2. m. Hamburg 90⁷/₈ 1. 2. m. Ljwurna 119 p. 2. m. Londyn 11.54. 1. 3. m. Medyolan 119¹/₄. Marsylia 1. — Paryż 143¹/₂ 1. Bukareszt — Konstantynopol — Agio duk. ces. — Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀ lit. A. — lit. B. — Lomb. — Pożyczka z roku 1852 — Oblig. indemn. 88³/₄

(Kurs pieniężny na giełdzie wied. d. 14. stycznia o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów steplowanych agio 26³/₄. Ces. dukatów obrączkowych agio 26¹/₄. Ros. imperyały 9.44 Srebra agio 21 gotówka.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. stycznia.

Hr. Komorowski Ignacy Alexander, z Chorobrowa. — PP. Bobowski Leon, z Cykowa. — Ryłski Eust., z Ostrawy. — Antoniewicz Wine., ze Skwarzawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. stycznia.

Hr. Dzieduszycki Kaz., do Niesłuchowa. — PP. Linzbauer Edward, c. k. radzca szkolny, do Brzeżan. — Strzelecki Krzysztof, do Płuchowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. stycznia.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 z.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	28 0 2	— 5°	— 2 ³ / ₄	wschodni°	pogoda
2 god. pop.	28 0 1	— 2°	— 5 ¹ / ₄	"	pochmurno
10 god. wie.	28 0 2	— 3°		"	pochmurno

T E A T R.

Dziś: komedye niem.: „Der Rechnungs Rath und seine Töchter“ i „Am Clavier.“

W piątek: Na dochód JP. Józefy Rutkowskiej, przedstawiony będzie po raz pierwszy wielki dramat w 5 aktach z francuskiego dla tutejszej sceny przez Szczęsnego Starzewskiego przełożony, a po wszystkich zagranicznych teatrach często powtarzany, p. u.: „Wrózka La Voissin.“

W sobotę: Na dochód kapelmistrza orkiestry teatralnej p. Józefa Schürer opera niem.: „Othello, der Mohr von Venedig.“

K R O N I K A.

Dwunasta składka z wykupna kart uwalniających od powinności Nowego Roku 1854:

Złożyli pp.: Wiktor Bourkard 2r., Krzywski 20k., A. Mayer 30k., Apolinary Trompeteur 10k., D. B. 4k., W. Jaświedzki 6k., Pollo et Maurizio 1r., Dr. Caspary 15k., profesor Caspary 15k., W. Langie 15k., K. Matina 10k., Kajetan Schaefer, zarządca domu poprawy 1r., Chłopecki, kontrolor 30k., Dr. Schuller, lekarz 20k., Karol Gabriel, miejski inspektor budowniczy 1r., Reihn 20k., Dornbach, radzca foralny 1r., pani R. Sebald 1r., p. hrabia Siemieński 5r., pani hrabina Baworowska 5r., pp.: Zmorski 10k., Hailig 1r., Dr. Tachau 1r., Antoni Beidtel 1r., C. F. Milde 1r., Wrześniowski 6k., pani Józefa Bauer 1r., pp. Ferdynand Engel 10k., Stanisław Bochdan 2r., Hipolit Bochdan 1r., Jan Ruckgaber 1r., Strutyński 1r., pani Anna Dymowska 1r., Jan Hönt 1r., Adolf Leitner 1r., Czizek 20k., Dzierżyński, radzca krymin. 1r., Langner, pens. profesor 20k., Jędrzej Bałok 10k., Walleczek 20k., Fr. Ostiadal 20k., Adam Sidorowicz 1r., Erazm Kamiński 20k., Zborowska 15k., Kadłubiska 20k., Adam Sidorowicz 30k., Ignacy D. Lewakowski 3r., Dr. Ziembicki 3r., Malow 20k., Feliks Franke 1r., Christiani 2r., Józef Hersch Mises 1r., J. Kohlhepp 1r., Kalinowski 1r., Jan Karankiewicz 20k., Wiktorowicz 10k., Bortnik 10k., Kibel 10k., Tekla Scilkowska 1r., Kollński, sekretarz magistr. 1r., Michał Ludwig 2r., Jerzy Mattola 20k., Berisch 1r., Bazyli Fedyk 30k., Wincenty Doleschal 10k., Trescher 10k., Dziukowski 10k., Ignacy Nigrin 10k., Antoni Bartosch 10k., Leon Höflich 20k., K. K. 10k., Weissbach 24k., J. Prokopowicz 12k., Łukasz Kulicki, pens. radzca krym. 30k., J. Schnireh 6k., B. Sierosławski 10k., Jan Gadomski 6., Roleczek 8k., E. Waldberg 40k., Samuel Waldberg 10k., Leiser Kisling 10k., Michał Karkuszewski 6k., Salomon Rosenzweig 6k., Konwent OO. Bazylianów 2r., konwent OO. Dominikanów 5r., pani Letycya Wilczopolska 2r., Izabella Kawicka 20k., Klementyna Witting 30k., Szymon Słokowski, kontrolor 1r., Lubomęski 20k., Wątorski 20k., pani Ant. Kilian 1r., Wilhelm Berger 1r., Fr. Swaczina 1r., P. Candon 2r., Ehrbar 1r., Niemirowski 1r., Karol Richter 10k., Jaśkiewicz 20k., Jan Pyzio 10k., W. Pyzio 20k., Antoni Dziabdziniński 10k., A. Szeptycki 12k., J. Pfaff 6k., J. Teodorski 10k., Julia Szolynska 20k., Marin 6k., Ant. Smutny 12k., Ignacy Grabowicz 20k., Fr. Anderka 8k., M. Preweda 10k., Jan Skarbak 24k., Edw. Geistlehner 2r., Heymerle, c. k. placmajor 1r., Jaworski, porucznik 1r., Teodor Klimowicz 1r., Maciąg 1r., N. N. 10k., Lunda 1r., Marya Silkiewicz 1r., Zieleska 20k., Karolina D. 10k., Franciszka Senisson 20k., Izabela Ruszczyńska 30k., Dr. Edward Herbst, c. k. profesor praw 1r., Jan Sedlak 10k., Alexander Katiński 2r., A. Rudyński 1r., J. Hayderer, c. k. radzca finansów 1r., Franciszka Schnayder 2r., Sabina Berezowska 1r., Wolfarth 20k.

Ze składki XII. wpłynęło razem . . . 106 złr. 12 kr.
Łącznie z dawniejszą (ob. Nr. 12 G. L.) . . . 1150 złr. 49 kr.

Wynosi ogółem . . . 1257 złr. 1 kr.

— Do składek noworocznych na dochód Ubogich przyczynił się i Teatr; przedstawiał zeszłego piątku dwie sztuki, naprzód polską: „Szkoła Wasów“ potem niemiecką: „Das Versprechen hinter'm Herd“. Między aktami popisywał się na fortepianie p. Alexander Bogucki, młodzieńki, wielkich nadziei „Wirtuoz“, piękna gra zjednała mu w publiczności nie tylko łaskę ale i zdziwienie, by dziesięcioletnia rączka była w stanie wykonać bez utrudzenia z zupełną dokładnością cztery kompozycje tak trudnych i wielkich mistrzów, jak pp. Hummla, Katskiego, Millana i Madejskiego, — przytem na ziemię dnia tego, że litość brała. Muzyczne przyjęcie w publiczności zostanie ręką przysięgłej sławy wytrwałemu w pracach artyście.

— Donoszą ze Złoczowa: Na fabryce prochu w Kutkorzu zapalił się dnia 31. z. m. proch wsypany na stępy; wybuch był gwałtowny, zerwał dach, obalił jedną ścianę i wysadził dwóch z czeladzi pracujących we młynie, ale szczęściem osobliwym bez znacznego uszkodzenia. Ocalały także sprzęty i koła młyńskie.

— Tak ostrej zimy jak tegoroczna nie było od wielu lat w Anglii. W nocy z dnia 2 na 3. stycznia spadł termometr na blisko — 10° R. Wielkie ztąd niedogodności, zwłaszcza ze ufając łagodnemu klimatowi nie dość głęboko zakładano rury sprowadzające wodę, a niektóre nawet wcale nie są pokryte. W wielu domach zabrakło wody, a mieszkańcy muszą na codzienną potrzeb kupować wodę z odległych częstokroć studni. Naturalnym następstwem tego niedostatku wody są częste pożary. W Rochdale spaliła się przędzalnia braci Kelsut. Od światła gazowego zajęła się wełna. Na takie wypadki stał obok maszyni rezerwowar z wodą, ale niepodobna było dać spieszny ratunek, bo czopy zamarały. Kilku robotników zabiło się chcąc się z pożaru ratować oknem. W Southampton wyrządził mróz zniszczenie innego rodzaju. Ogromne żelazne drągi czyli nożyce, zapomocą których dźwigają niezmiernie ciężary, a mianowicie maszyny parowe wsadzają na okręta, popękały jak szkło i zerwały za sobą kawał muru otaczającego długości 140 stóp w wodę. Ten wypadek, przy którym na szczęście nikt nie został uszkodzony, przypisują temu, że woda pozaciekała między pojedyncze części maszyny i zamarała.

W Berlinie wydarzył się temi dniami następujący wypadek: Do pewnego fabrykanta żelaznych skrzyń na pieniądze z tajemnymi zamkami przyszedł ktoś w chęci kupienia takiej skrzyńki, ale pod warunkiem, jeżeli fabrykant zaręczy za pewność zamków i pozwoli stwierdzić ją próbowaniem znawców. Fabrykant przystał na to, ale niemało się zdziwił, gdy popołudniu przybył kupujący z dwoma obcymi dosyć podejrzanego charakteru ludźmi, którzy natychmiast wzięli się do dzieła, i próbując wszelkimi sposobami otworzyć zamki, złożyli dowody niepospolitej zręczności. Skrzynia przetrwała próbę, kupiciel zapłacił z ochotą umówioną cenę, wynagrodził „znawców“ za fatywę i opowiadał potem naiwnie, że to byli znani głośno złodzieje z profesyi, co już nieraz pokutowali w więzieniu za tę zbrodnię. Próba zaprawdę praktyczna.